

Protokół ze spotkania z Ministrem Mikołajem Dorożalą w dniu 20.06.2024 w siedzibie Nadleśnictwa Bielsko

I. Lista obecności – załącznik do protokołu

II. Agenda spotkania:

1. Rozpoczęcie spotkania z przywitaniem gości
2. Wypowiedzi i prezentacja zaproszonych ekspertów
3. Dyskusja nad poruszonymi problemami
4. Podsumowanie i zakończenie spotkania

III. Przebieg spotkania:

1. Wstęp do spotkania – Pan Wiktor Naturski - moderator spotkania – Przedstawienie celu konsultacji społecznych – prowadzenia gospodarki w lasach wokół Bielska – Białej, przedstawienie gości, przestawienie przebiegu spotkania i najważniejszych zasad. Każdy z ekspertów otrzymał 8 minut na swoją wypowiedź, wypowiedzi w trakcie dyskusji – 2 minuty i 2 minuty na ewentualną odpowiedź.
2. Pan Mikołaj Dorożala – Podsekretarz sanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, Główny Konserwator Przyrody – Podczas swojej wypowiedzi podkreślił, że obecnie dużą rolę w naszym życiu grają emocje szczególnie jeśli chodzi o ochronę lasu – każde środowisko chce go chronić zarówno leśnicy, ekolodzy jak i samorządy, dla wszystkich jest on (las) bardzo ważny, każda strona widzi jednak jego ochronę i przyszłość na swój sposób – stąd trudności w komunikacji. Spotkanie to zostało zorganizowane z inicjatywy Ministerstwa Klimatu i Środowiska oraz pana pośła Mirosława Suchonia, by tu na miejscu, lokalnie omówić problem lasów wokół miast i aglomeracji. Jest odpowiedzią na głos lokalnej społeczności i samorządów, które chcą by rozpocząć rozmowę nad lasem i jego przyszłością. Pan Minister podkreślił, że jesteśmy w trakcie bardzo ważnego procesu zmian w lasach zarówno pod kątem ich zarządzania jak i regulacji prawnych. Nie chodzi o to by ustanowić rezerwat ścisły na terenie całego kraju – należy spojrzeć na rolę jaką ma pełnić las i podnieść rangę funkcji społecznych i ochronnych. Zmiany klimatu wymagają od nas działania, by tak prowadzić gospodarkę leśną, by las stał się naszym sprzymierzeńcem. Zachęcił do dyskusji i poprosił o wzajemne wysłuchanie i zrozumienie.
3. Pani Izabela Pigan - Zastępca Nadleśniczego Nadleśnictwa Bielsko – przedstawiła charakterystykę Nadleśnictwa Bielsko, na terenie którego zorganizowano dzisiejsze

spotkanie. Omówiła rys historyczny, gdzie przemysł, gospodarka pasterska i turystyka kształtowały jego obecną formę. Podkreśliła wielką presję społeczną na las w związku z dużym zaludnieniem regionu i sąsiedztwem aglomeracji śląskiej. Przypomniała o „Programie Dla Beskidów”, który zawierał zasady jak przebudować drzewostany w Beskidach – w tym w Nadleśnictwie Bielsko – jako działanie zaradcze na rozpadające się w regionie drzewostany świerkowe. Z tymi działaniami związane było rozwinięcie sieci drogowej, która umożliwiła skuteczną ochronę lasu, dała zabezpieczenie dla służb ratowniczych i działań przeciwpożarowych, a także udostępniła tereny turystycznie. Nadleśnictwo przystąpiło również do intensywnych działań w ramach programu retencji górskiej realizując liczne projekty. Przedstawiła proces systematycznego zmniejszania rozmiaru pozyskania drewna, który rozpoczął się po kulminacyjnym roku 2008, gdy intensywnie trwała przebudowa drzewostanów świerkowych. Podkreśliła również, iż Nadleśnictwo wsłuchując się w głosy lokalnej społeczności i samorządów dodatkowo ograniczyło pozyskanie drewna w obecnym roku oraz planach na przyszły rok – dając przestrzeń na realizację pozagospodarczych funkcji lasu. Swoje wystąpienie zakończyła prośbą o refleksję nad zakresem ochrony lasu – czy las pozbawiony ingerencji człowieka nadal będzie przyjazny i bezpieczny dla zwykłego turysty oraz czy wstrzymanie pozyskania w jednym miejscu nie sprawi, że w innych rejonach będzie ono intensywniejsze?

4. Pan Robert Twardosz – Prof. dr hab. Zakład Klimatologii UJ – Swoje wystąpienie rozpoczął od podkreślenia jak ważne jest systematyczne prowadzenie pomiarów meteorologicznych, bowiem to na ich podstawie można obserwować zmiany, a co najważniejsze kierunki zmian klimatycznych. Profesor podjął próbę wyjaśnienia przyczyn zalania Bielska-Białej i okolic w dniach 3-4 czerwca bieżącego roku. Intensywny opad deszczu - zwany katastrofalnym - skumulowany na niewielkim obszarze był wynikiem połączenia się dwóch frontów atmosferycznych. Ciepłe wilgotne powietrze znad północnej części Morza Śródziemnego w popołudniowych godzinach spotkało zimne powietrze z północy. Centrum niżu znalazło się na wschód od Bielska-Białej, a sąsiedztwo beskidzkich szczytów spowodowało wypiętrzenie mas powietrza dodatkowo ochładzając je. W takich warunkach atmosfera „kotłowała się” i nastąpił intensywny, nawalny opad. W Europie można zauważyć pewną cykliczność przemieszczania się niżów oraz można wyodrębnić pewne tory, po których się poruszają. Obserwacje prowadzone od końca XIX wieku jasno pokazują wzrost średnich temperatur powietrza i spadek ilości zimnych miesięcy w roku. Nie można jednak stwierdzić, że samo ocieplenie się atmosfery jest powodem gwałtownych opadów deszczu - bo do tego potrzebna jest również duża ilość pary wodnej zmagazynowanej w powietrzu. Dotychczasowe badania pozwalają zauważyć pewny cykliczny charakter nawalnych opadów, jednak nie ma tutaj wyraźnej prawidłowości jeśli chodzi o częstotliwość ich

wystąpienia czy rozmiar. W tym zakresie pogoda dalej pozostaje nieprzewidywalna i potrzeba szeregu dalszych badań i jednorodnych systematycznych pomiarów.

5. Pan Mariusz Czop – dr hab. inż., prof. AGH, specjalista z zakresu hydrologii – reprezentując stronę społeczną swoją wypowiedź rozpoczął od prośby, by wsłuchiwać się w głos strony społecznej i zapewnić jej przestrzeń do formułowania swoich spostrzeżeń i poglądów na tematy związane z przyszłością otaczających ich lasów. Podkreślił bardzo ważną rolę lasów w gromadzeniu zasobów wodnych, której jako kraj mamy niewiele w porównaniu z resztą Europy. Lasy górskie oprócz magazynowania wody, spełniają również ogromną rolę w stabilizacji gruntu i wzmacnianiu podłoża, nie bez znaczenia jest tutaj wiek drzew, bowiem starsze drzewa przez większy system korzeniowy lepiej niż młodsze osobniki stabilizują podłoże. Naturalny las jest bardzo ważny, bo znacząco poprawia jakość wody, jest ona czystsza i nie wymaga silnego uzdatniania, co daje wymierne oszczędności. Las niczym gąbka gromadzi wodę i zabezpiecza zarówno przed powodzią jak i suszami. Obszarowe usuwanie lasu zwiększa spływ powierzchniowy i erozję rzek, co w konsekwencji może doprowadzić np. do osuwisk. Natomiast koszty naprawy szkód po osuwiskach często są duże wyższe niż wartość samego drewna, do tego należy doliczyć koszty poprawy wody, która staje się mętna. Zwraca uwagę na konieczność zwiększenia funkcji wodochronnych lasu i ograniczenia robót ziemnych, szczególnie w miejscach, gdzie dostarczają one wody pitnej. Zachęca również Lasy Państwowe do prowadzenia monitoringu wody wypływającej z lasu i ilości, którą uda się retencjonować.
6. Pan Edward Pierzgalski – prof. dr hab., SGGW Warszawa – Na wstępie swojego wystąpienia stanowczo nie zgodził się z oskarżeniami jakie w mediach padły na lasy – jakoby to prace gospodarcze prowadzone na terenie Nadleśnictwa Bielsko były przyczyną ostatniej powodzi na terenie Bielska-Białej i okolic, podając zdolność retencyjną lasu, przy opadzie, na poziomie do 20 mm, cała pozostała ilość wody nie zostaje zatrzymana i tworzy się spływ powierzchniowy. Potwierdza że gdy wytniemy las, to na danym obszarze zwiększy się spływ powierzchniowy wody, jednak w przypadku opadów nawałnych – jakie miały miejsce początkiem czerwca w tutejszym rejonie – nie ma to w zasadzie znaczenia, bo opad ponad pięciokrotnie przekroczył zdolności retencyjne lasu. Zaznaczył że aby wystąpiła powódź, to musi się złożyć wiele czynników i nie bez znaczenia pozostaje tu fakt wzrostu luźnej zabudowy i spadek terenów rolniczych w zlewniach rzek. Docenił również działalność Lasów Państwowych w zakresie retencji, która jest intensywnie prowadzona już od lat 90-tych ubiegłego wieku i doprowadziła to powstania pionierskiego w Europie skoordynowanego projektu retencji, którego III etap właśnie się rozpoczął.

7. Pani Renata Lejawka – Prezes Stowarzyszenia Atmosfera, Lasy wokół Miast. – Na wstępie podziękowała za dostrzeżenie głosu lokalnej społeczności, która jest zaniepokojona działalnością Nadleśnictwa Bielsko i obawia się o przyszłość i trwałość lasów wokół Bielska-Białej. Zarzuca również Nadleśnictwu błędy w prowadzeniu gospodarki leśnej, przez które zmiany klimatu są jeszcze bardziej odczuwalne, a zagrożenia z nimi związane stają się realniejsze. Zachęca obecnych leśników, by w zarządzaniu nad okolicznymi lasami wziąć pod uwagę zwiększenie funkcji społecznych przy maksymalnym ograniczeniu prowadzenia gospodarki towarowej, która nie rekompensuje kosztów jakie rokrocznie ponosi Nadleśnictwo Bielsko. Wypowiadając się w imieniu mieszkańców domaga się zmian w sposobie gospodarowania lasami, podkreśla wyjątkowość tego regionu i wsparcie samorządów w działaniu.

8. Pan Radosław Ślusarczyk – Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot – W swoim wystąpieniu zaznacza dużą znajomość poruszanej tematyki – Stowarzyszenie od początku istnienia ma swoją siedzibę w okolicach Bielska-Białej, a jego członkowie od lat prowadzą dyskusję na temat prowadzonej przez okoliczne nadleśnictwa gospodarki leśnej. Zwraca uwagę na bardzo dużą ilość dróg, które powstały w związku z prowadzeniem rębni stopniowej IVD. Podkreślił, że beskidzkie rozpadające się świerczyny są już w większości przebudowane i teraz czas na nowe cele dla gospodarki leśnej. Koszty budowy dróg, pozyskania i utrzymanie licznej kadry pracowników znacznie przewyższają przychody ze sprzedaży drewna. Proponuje by Lasy Państwowe w takich miejscach jak okolice Bielska-Białej zaniechały prowadzenie nieekonomicznej gospodarki towarowej, a skorzystały z wymiernych korzyści jakie dają lasy społeczne. Zachęca do przeprowadzenia audytu drogowego i odstąpienia od dalszej fragmentaryzacji lasu szlakami zrywkowymi, które oprócz szkody dla dzikich zwierząt znacznie obniżają wodo- i glebochronne funkcje lasu. Zachęca do rozwoju prac nad inwentaryzacją zarówno zwierząt jak i opracowaniami fitosocjologicznymi, by – znając zakres bioróżnorodności – móc lepiej chronić las. Pod koniec wypowiedzi przekazał głos Panu Jerzemu Paruselowi – emerytowanemu dyrektorowi Centrum Dziedzictwa Przyrody Górnego Śląska w Katowicach – który – również jako leśnik – traktuje głosy strony społecznej jako efekt błędów i niedociągnięć Lasów Państwowych, jako ostrzeżenie, że źle zarządzają powierzonym dobrem i teraz jest ten moment, by usiąść do rozmowy i zacząć zmiany. Zwrócił uwagę, że znajdujemy się na terenie Leśnego Kompleksu Promocyjnego i powinno się to wiązać z innym podejściem do gospodarki leśnej. Zauważył również, że nie może się doszukać Jednorodnego Planu Gospodarczo-Ochronnego – dokumentu określającego zadania i plan dla LKP.

9. Podsumowanie wypowiedzi ekspertów – Pan Mikołaj Dorożała – przed podsumowaniem wypowiedzi ekspertów przytoczył część petycji i zapytań, jakie trafiły do niego ze strony społecznej, zakładów usług leśnych i samorządów, a są powiązane z tematyką dzisiejszego spotkania. Zwrócił uwagę, że wszystkie te głosy łączy chęć wzmocnienia ochrony lasów wokół Bielska-Białej. Podkreślił konieczność poprawienia stosunku udziałów lasów objętych ochroną do powierzchni lasów gospodarczych. Zachęcił do wspólnych rozmów pomiędzy Lasami Państwowymi, samorządami, Zakładami Usług Leśnych, przedsiębiorcami drzewnymi i stroną społeczną, bo tylko poprzez wspólne działanie możliwe będzie odbudowanie wzajemnego zaufania, gdy jednej ze stron zabraknie w dyskusji to nie ma szans na kompromis i przeprowadzenie koniecznych zmian.

IV. Dyskusja (po przerwie; głos udzielany przez prowadzącego według kolejki zgłoszeń z uwzględnieniem partycypacji interesariuszy zgodnie z przyjętymi na spotkaniu zasadami – 2 min. na pytanie i 2 min. na odpowiedź)

- Pan Sławomir Łyczko – strona społeczna – Nasze lasy są zamieszkiwane przez bardzo rzadkie zwierzęta m.in. rysie, puchacze, które potrzebują wrażliwego środowiska, a Plan Urządzania Lasu nie jest do tego dostosowany i często niszczy to środowisko. Postuluje by PUL miały ekspertyzę oddziaływania na środowisko sporządzaną nie przez leśników, tylko przez Państwo, oraz o stworzenie planu zadań dla gatunków chronionych poprzedzony gruntowną inwentaryzacją również przez ograny niezależne. Wypowiedź kończy stwierdzeniem, że las rośnie szybko ale siedlisko regeneruje się długo. (Był to głos w dyskusji i nie wymaga odpowiedzi)
- Pan Jurand Irlík – Lasy Państwowe – Nadleśnictwa deficytowe to normalna rzecz i do tego służy fundusz leśny, maleją przychody bo mniej tniemy. To, że tyle ludzi pracuje w lasach, to efekt wielu innych zadań, które realizujemy – my nie tylko tniemy, a te wszystkie pozostałe zadania to również koszty.
Odpowiedź Pana Radosława Ślusarczyka – nie było powiedziane, że jesteście niepotrzebni, tylko prowadzicie cięcia w taki sposób, że to dużo kosztuje, więc po co to robić? Po co prowadzić surowcową gospodarkę leśną? – lepiej zrobić kolejny krok na przód i położyć większy nacisk na pozostałe funkcje lasu.
- Pan Mariusz Kucharski – Zakłady Usług Leśnych – Czy planowane są przetargi na prace leśne, czy może nie będziemy mieć pracy?

Odpowiedź: Pan Mikołaj Dorożała – tak, lasy panują przetargi na kolejny rok i tego nie zmieniamy – cała reforma, którą chcemy przeprowadzić, uwzględnia też interesy ZUL. Nawet wprowadzone moratorium pozwoliło na realizację umów na planowym poziomie 70% wykonania. ZUL są w zespole ds. lasu i uczestniczą w wszelkich pracach. Chcemy wdrażać nowe metody pozyskania bardziej przyjazne środowisku usprawnić i zmodernizować prace ZUL, tak aby nie była uzależniona tylko od pozyskania drewna.

- Pani Renata Lejawka – zgłoszona jako głos samorządu – przedstawiła głos nieobecnego już Prezydenta Miasta Bielsko-Biała Pana Jarosława Klimaszewskiego, który w pełni popiera kierunek zmian w lasach bielskich o jaki walczy strona społeczna, jednak przy zachowaniu funkcji turystycznych i rekreacyjnych lasu, jak również informuje, że część lasów miejskich jest komunalnych i nie ma tam funkcji gospodarczych.

Odpowiedź – Mikołaj Dorożała – Samorzady odgrywają tutaj ogromną rolę. Lokalni liderzy są ważni i to oni mogą zacząć pewien oddolny proces który jest często efektem wielu lat starań zwykłych mieszkańców. Do 31 października Ministerstwo planuje ogłosić lokalizację i zadania dla terenów leśnych o zwiększonej funkcji społecznej. Ma to dotyczyć głównych miast wojewódzkich i ich aglomeracji. Bielsko-Biała może natomiast być pierwszym niewojewódzkim miastem, które dołączy do nich jako równie istotne z wyjątkową przyrodą i potencjałem gospodarczym.

- Michał Affanasowicz – strona społeczna – W wyłożonym przez wójta studium tereny w ramach parku krajobrazowego są przekształcone na cele budowlane – dlaczego nie mamy planu ochrony dla tych terenów i czemu takie zmiany są w ogóle możliwe?

Odpowiedź – Mikołaj Dorożała – mamy potężny problem z brakiem zadań ochronnych dla miejsc ochrony w tym dla parków krajobrazowych. Problemem jest również kwestia zarządzania i podległości różnych form ochrony – np. parki krajobrazowe podlegają sejmikom wojewódzkim. Przed nami potężne wyzwanie by to uzupełnić – są to zaniedbania dziesiątek lat i nie da się tego w kilka miesięcy nadrobić. Jest szansa na dodatkowe środki z UE, które z pewnością pozwolą nam to zrealizować.

- Pan Marek Czader – Lasy Państwowe – W imieniu nieobecnego na spotkaniu Dyrektora Roberta Pabiana przypominam o spotkaniu 18 lipca, zaproszenie jest aktualne i tam możemy kontynuować rozpoczętą tutaj dyskusję (wypowiedź skierowana do strony społecznej). Poinformował również, że trwają rozmowy z miastem Bielsko-Biała, aby na obszarze

leśnym, który kiedyś należał do miasta Biała stworzyć las zbliżony do lasów społecznych. (Był to głos w dyskusji i nie wymaga odpowiedzi)

- Mariusz Kucharski – Zakłady Usług Leśnych – Nowe technologie to dodatkowe koszty dla Zakładów Usług Leśnych – nowy sprzęt, przeszkolenie pracowników itp. W zamian Lasy Państwowe oferują przetargi z umowami na rok – czy będzie szansa na umowy wieloletnie, które dałyby trochę stabilizacji?

Odpowiedź Jurand Irlik – Nie mamy żadnych przeciwwskazań do stosowania umów wieloletnich - wprowadziliśmy standard wykonania prac leśnych między innymi po to, by stosowanie umów wieloletnich było możliwe.

Odpowiedź – Mikołaj Dorożała – w pełni popieramy i wspieramy pomysł umów wieloletnich.

- Renata Lejawka – strona społeczna – Zaproponowała rozwiązanie, aby mniej wycinać, za to lepiej zarządzać i zabezpieczać pozyskane drewno, zamiast spalać go w elektrociepłowniach to czy nie lepiej zachować go dla lokalnej społeczności. Lepiej go zagospodarujemy, a wtedy nie będzie potrzeby tyle ciąć.

Odpowiedź Mikołaj Dorożała – to jest kluczowa sprawa, która łączy wszystkie strony konfliktu. We wtorek w przyszłym tygodniu Ministerstwo Klimatu i Środowiska prześle do dalszych konsultacji projekt ustawy wprowadzający zakaz spalania pełnowartościowego drewna w energetyce. Ponadto trwają prace nad poprawą procesu zarządzania i wspierania lokalnych przedsiębiorców drzewnych, głównie by ograniczyć nadmierny transport drewna po kraju i ograniczyć eksport poza UE. Lasy nie sprzedają drewna do Chin czyli poza UE, a to że drewno wyjeżdża poza UE to wina typu gospodarki w kraju. Ważna jest również certyfikacja drewna, głównie FSC, i w pełni wspieramy Lasy Państwowe w przywróceniu certyfikatu, który dałby potwierdzenie jawności w działaniu lasów.

- Michał Sztandera – Lasy Państwowe – zwraca się do strony społecznej – widzimy was, słyszymy i rozumiemy wasz głos, a także uwzględniamy wasze postulaty w naszych planach. Chcemy jednak przedstawić ten sam las, za który nas krytykujecie w innej odsłonie. Wyświetlono prezentację na której zestawiono zdjęcia okolicznych lasów z okresu zimy (prezentowane przez stronę społeczną w mediach społecznościowych) oraz z czerwca bieżącego roku – w trakcie wegetacji. (Był to głos w dyskusji i nie wymaga odpowiedzi)

- Katarzyna Kozieł – strona społeczna – Jestem zwykłym mieszkańcem i jestem przestraszona skalą wycinek w ostatnich 2 latach. Codziennie spaceruje po okolicznych lasach i stwierdzam, że doszło do pogromu drzew. Wycinane są stare dorodne drzewa, co prawda w ich miejsce sadzony jest nowy drzewostan ale młode drzewa z uwagi na zmiany klimatu nie mają szans dorosnąć do rozmiarów swoich poprzedników.

Odpowiedź Mikołaj Dorożala – pierwszy głos z sali człowieka, który nie uczestniczy w naradach, spotkaniach tylko jest zwykłym obywatelem i trzeba pamiętać żeby umieć też takimi ludźmi jak Pani rozmawiać. Trzeba zbudować taką platformę dialogu, by każdy mógł się wypowiedzieć. Bo od takich głosów zaczynają się rozmowy i dialogi.
- Liliana Armatys – Lasy Państwowe – Jestem członkinią rady naukowo-społecznej LKP Lasy Beskidu Śląskiego i chcę poinformować, że Jednolity Program Gospodarczo-ochrony dla LKP jest, ale nie został powszechnie opublikowany, natomiast jeśli jest taka potrzeba możemy go udostępnić. W nawiązaniu do obawy strony społecznej - że jeśli natychmiast nie wstrzymamy działań gospodarczych to cenne przyrodniczo fragmenty lasu zginą bezpowrotnie - muszę powiedzieć, że rezerwy powstawały, powstają i Lasy Państwowe nadal planują zwiększać ich ilość należy jednak pamiętać, że rezerwy wiążą się z pewnymi obostrzeniami jak zakazy wstępu do danego fragmentu lasu i poruszanie się tylko po wyznaczonych ścieżkach o ile takie powstaną, należy bowiem pamiętać, że tutaj najważniejsza jest ochrona przyrody, a nie turystyka. (Był to głos w dyskusji i nie wymaga odpowiedzi)
- Michał Długi – strona społeczna– Pytanie do Lasów: czy przewiduje się poprawę stanu dróg leśnych w obszarze Palenicy i powyżej Hotelu Jawor – drogi podcięły stoki i mogą powstać osuwiska. Dodatkowo drogi stały się niebezpieczne.

Odpowiedź Michał Sztandera – Proszę o przesłanie dokładnych lokalizacji i opisanie problemu teraz ciężko odnieść się do pytania nie wiedząc, o których fragmentach drogi mówimy. Gdy będziemy znać lokalizację możemy się nawet spotkać na gruncie i tam omówić ten temat.
- Izabela Pigan – Lasy Państwowe – pytanie do Pana Mariusza Czopa: Na prezentacji był slajd, na którym widzieliśmy rycinę przedstawiającą zbocze pokryte lasem oraz zbocze bez lasu. Czy prowadzone są badania, a jeśli tak to czy mamy ich wyniki, które ukazywały by zmianę obiegu wody

w związku z wycięciem np. 20% drzew lub większej ilości i jak to się kształtuje?

Odpowiedź Mariusz Czop – Prowadzimy badania i wiemy jak się zmienia bilans wodny w zależności od ilości i charakteru wycinki i mogę je udostępnić. Ważne jest, by takie badania prowadziły również Lasy Państwowe. Należy mierzyć ilość wody którą las zatrzymuje jako bufor wody pitnej oraz jej mętność która stanowi duży problem i generuje wysokie koszty podczas jej przysposobiania do spożycia. Warto ograniczyć prace w lesie, by las sam oczyszczał wodę co da duże oszczędności finansowe.

- Mirosław Suchoń – poseł – Dziękuję za przybycie, impulsem do dzisiejszego spotkania była ostatnia powódź na terenie Bielska-Białej. Jestem zadowolony z dzisiejszych rozmów i mam nadzieję, że wokół Bielska powstaną lasy społeczne i zostanie wypracowany model, który będzie można przenieść na inne rejony naszego kraju. (Był to głos w dyskusji i nie wymaga odpowiedzi)
- Tomasz Bujok – samorządowcy – Zwraca się bezpośrednio do Pana Ministra – przypomina przebudowę rozpadających się drzewostanów świerkowych na terenie miasta Wisła i mówi, że wtedy mieli wiele zastrzeżeń do Lasów Państwowych i nie byli przekonani do tego jakie działania podejmują leśnicy, jednak dziś, gdy skutecznie udało się przebudować drzewostany, a góry dalej porasta las to musi przyznać słuszność podjętych przez Lasy decyzji. Zwrócił również uwagę na problem związany z brakiem możliwości prawnych kontroli i egzekwowania nieprawidłowości w prowadzeniu gospodarki leśnej na terenach nienależących do Skarbu Państwa. Poprosił również o dofinansowanie instytucji odpowiedzialnych za stan rzek i ich koryt, które to często chcą podejmować działania ochronne, ale nie mają na to środków pieniężnych.
Odpowiedź Mikołaj Dorożala – Z przykrością stwierdził, że Wody Polskie jako instytucja podlegają pod Ministerstwo infrastruktury. Zgadza się że potrzeba zmian prawnych zarówno w przedmiocie regulacji rzek i retencji jak i do prowadzenia skutecznego nadzoru nad gospodarką leśną w lasach wszystkich własności.
- Marek Sztefko – strona społeczna – pytanie do leśników: czy istnieje zarządzenie, które regulowałoby w jakim okresie można ponowić wycinki nad już istniejącymi zbiornikami retencyjnymi – obserwujemy zjawisko, że lasy najpierw ogłaszają wykonanie zbiorników retencyjnych zaznaczając

swoją wielką rolę ochronie zasobów wodnych, po czym za jakiś czas prowadzą wycinki drzew bezpośrednio nad tymi obiektami.

Odpowiedź Grzegorz Janas – Plan Urządzania Lasu to dokument, w którym określono gdzie planowo mają się odbyć wycinki, jest on przygotowywany raz na 10 lat i obecnie obowiązujący PUL dla Nadleśnictwa Bielsko był tworzony w 2017 roku według ówczesnego stanu lasu. Natomiast fakt, że zbiornik jest nie dyskwalifikuje tego że nie można tam prowadzić cięć – chociażby sanitarnych.

- Jurand Irlík – Lasy Państwowe – Wypowiedź skierowana do Pana Radosława Ślusarczyka – jesteśmy świadomi, że zmiany są niezbędne. Jeżeli chodzi o rodzaj rębni w górach, to nie on decyduje o sieci drogowej bo i tak musimy dojechać, ważne jest natomiast ile razy po danej drodze przejeżdżamy i na jaki okres czasu rozkłada się transport wyciętego drewna. Zdajemy sobie sprawę z wysokich kosztów budowy dróg, dlatego robimy je tylko tam, gdzie to konieczne.
- Anna Skotnicka-Nędzka – samorządowcy – Może właśnie jest ten moment by przyjrzeć się planom i regulacjom prawnym, zrobić przegląd tego co można i co trzeba, a czego lepiej nie robić. Jako Gmina Jaworze mamy starodrzew w naszym parku i doskonale wiemy, że trzeba prowadzić tam kosztowne prace i systematycznie prowadzić wymianę pokoleń, bo drzewostan się po prostu starzeje. Jeśli chodzi o przyczyny ostatniej powodzi, to przyczyn jest wiele, a jedną z nich są z pewnością wypłycone koryta rzek. Podkreśliła dobrą współpracę pomiędzy samorządem a Nadleśnictwem Bielsko, które udostępnia swoje tereny pod rekreację i zaplecze turystyczne.

Moderator spotkania podziękował za cierpliwość i dyskusję. Poinformował uczestników, że jeśli ktoś nie miał okazji wypowiedzieć się w dyskusji z uwagi na ograniczony czas spotkania, to może swoje pytanie zapisać i zostanie ono przekazane osobom, do których jest kierowane, a odpowiedź otrzyma w terminie późniejszym. Poinformował również, że przedstawicielom pikiet zorganizowanych przed siedzibą nadleśnictwa zostały przekazane formularze, w których mogą zawrzeć swoje postulaty, które następnie zostaną wpisane w protokół z dzisiejszego spotkania.

PODSUMOWANIE I ZAKOŃCZENIE SPOTKANIA – Pan Mikołaj Dorożala – Po wysłuchaniu wszystkich głosów proponuję powołanie zespołu, który wypracowałby mapę obszarów z wiodącą funkcją społeczną – koncepcję lasu wokół Bielska-Białej, akceptowalnej zarówno

ze strony społecznej, samorządowców jak i Lasów Państwowych i Zakładów Usług Leśnych. Należy stworzyć dokument jasno określający jakie cele w jakim miejscu mają być realizowane. Jeśli uda się do wykonać w przeciągu najbliższych trzech miesięcy to chętnie pojawię się tutaj znowu i gdy okaże się że osiągnięty został kompromis, to możecie dołączyć do ogólnokrajowego programu lasów społecznych, które chcemy ogłosić końcem października dla 9 miast wojewódzkich. Możecie tym samym pokazać, że również dzięki lokalnej inicjatywie można dojść do porozumienia i zmienić podejście do gospodarki leśnej oraz stać się przykładem dla reszty kraju. Państwo chce przeznaczyć dodatkowe pieniądze na powołanie nowych miejsc ochrony, chce dofinansować między innymi RDOŚ. Jesteśmy świadomi potencjału lasów i wiemy, że wiele miejsc jest cennych i należy je chronić – to jednak wymaga gruntownych analiz i czasu – jednak warto podejmować ten trud. Dzisiejsze spotkanie miało rozpocząć dialog i wypracowywanie kompromisu, pojawiła się płaszczyzna do rozmów, które mam nadzieję przyniosą sukces.

Zakończenie Koniec 19:35